

Sygn. akt I C 1692/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSR Elżbieta Olechno – Obolewicz

Protokolant: Agnieszka Konczerewicz

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2014 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. J.**

przeciwko **(...) Zakładowi (...) na (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) Zakładu (...) na (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. J. kwotę 2.800 zł (dwa tysiące osiemset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym liczonymi od dnia 11 września 2014 roku do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego (...) Zakładu (...) na (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. J. kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia

Sygn. akt I C 1692/14

UZASADNIENIE

Powód M. J. pozwem skierowanym przeciwko (...) Zakładowi (...) na (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie kwoty 2.800 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, iż jego matka N. J. zawarła z pozwanym umowę ubezpieczenia – zaopatrzenia dzieci, w której wyznaczyła jego jako uprawnionego do świadczenia. Wymieniona polisa została zawarta na okres 18 lat, tj. od 1 września 1991 roku do 31 sierpnia 2009 roku. W okresie obowiązywania umowy na rzecz pozwanego terminowo zostały uregulowane wszystkie składki. Pismem z dnia 4 września 2009 roku pozwany poinformował N. J. o zakończeniu okresu ubezpieczenia i że w związku z tym od dnia 1 września 2009 roku należne do wypłaty jest świadczenie w kwocie 2.800 złotych, zaś uprawnionym do jego odbioru jest M. J.. Powód stwierdził, iż do kwietnia 2014 roku nie znał szczegółów dotyczących wymienionej umowy, w tym nie wiedział, że od wskazanej powyżej daty był uprawniony do odbioru wspomnianego świadczenia. Pismem z dnia 2 czerwca 2014 roku wraz z ojcem zwrócił się o wypłatę świadczenia, zaś w odpowiedzi strona pozwana, powołując się na przepis art. 819 k.c. stwierdziła, iż roszczenie z polisy stało się wymagalne z dniem 1 września 2009 roku, a zatem uległo przedawnieniu z dniem 1 września 2012 roku i brak jest podstaw do realizacji świadczenia z tytułu zakończenia umowy ubezpieczenia

na życie. M. J. podkreślił, iż powołanie się przez pozwanego na zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa (k. 3 – 4).

Pozwany (...) Zakład (...) na (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Motywując swoje stanowisko przyznał, iż matka powoda w dniu 1 września 1991 roku zawarła z jego poprzednikiem prawnym umowę ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci i wyznaczyła powoda jako uposażone dziecko. W związku z zawartą umową matka powoda terminowo regulowała składki ubezpieczeniowe, zaś pozwany po upływie okresu ubezpieczenia był zobowiązany do wypłaty świadczenia. Po upływie wskazanego okresu dokonano wyliczenia świadczenia i jego urealnienia, wyliczając świadczenie na kwotę 2.800 złotych. Nie negując wymienionych okoliczności pozwany podtrzymał zarzut przedawnienia. Dodał, iż zgodnie z umową oraz ogólnymi warunkami ubezpieczenia nie był zobowiązany do zawiadamiania ubezpieczającego lub uposażonego o wygaśnięciu umowy i uczyniono to jedynie grzecznościowo. Podniósł, że powołanie zarzutu przedawnienia tylko w wyjątkowych okolicznościach może stanowić nadużycie prawa, nadto powód nie sprecyzował jakie w jego ocenie zasady współżycia społecznego zostały naruszone. Podał, że nie był także zobowiązany do złożenia świadczenia do depozytu sądowego (k. 15 – 17).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Poza sporem pozostawała okoliczność, iż w dniu 1 września 1991 roku N. J. zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci według taryfy 08 z miesięczną składką dla klasy ryzyka o na okres ubezpieczenia od września 1991 roku do 31 sierpnia 2009 roku, tzn. na 18 lat. Nie było również kwestionowanym, iż w okresie obowiązywania umowy N. J. jako ubezpieczona terminowo uregulowała wszystkie należne składki i jako uposażonego w umowie wyznaczyła syna, tj. powoda M. J.. W związku z zawartą umową została wystawiona polisa nr (...) (k. 28). Pismem z dnia 4 września 2009 roku, adresowanym do N. J., pozwany poinformował, iż w dniu 31 sierpnia 2009 roku zakończył się okres ubezpieczenia z tytułu wymienionej powyżej umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci. Podano, iż z uwagi na upływ umówionego okresu ubezpieczenia od dnia 1 września 2009 roku należne jest świadczenie w kwocie 2.800 złotych i uprawnionym do odbioru świadczenia jest M. J. (k. 5). Bezsprzecznie pozostawało, iż rodzice powoda W. i N. J. zawarli podobne umowy ubezpieczenia także na rzecz rodzeństwa M. J.. Dwie starsze siostry powoda otrzymały należne im świadczenia, zaś w przypadku powoda i jego siostry K. J. pozwany odmówił wypłaty świadczenia powołując się na zarzut przedawnienia. Z powództwa K. J. toczy się sprawa przed tutejszym Sądem przeciwko pozwanemu o wypłatę świadczenia z umowy ubezpieczenia uposażenia dzieci, sygn. akt (...) (k. 48v).

Następnie w dniu 2 czerwca 2014 roku powód wraz z ojcem W. J. udał się do placówki pozwanego i złożył pismo z wnioskiem o wypłatę świadczenia z polisy powoda oraz K. J. (k. 30). W odpowiedzi z dnia 12 czerwca 2014 roku, ponownie adresowanej do N. J., strona pozwana po raz kolejny podała, iż ubezpieczenie zaopatrzenia dzieci zostało zawarte na okres 18 lat, tj. od dnia 1 września 1991 roku do 31 sierpnia 2009 roku. Podano, że świadczenie z polisy przysługiwało osobie uposażonej – powodowi. Powołując się na upływ okresu przedawnienia z dniem 1 września 2012 roku pozwany stwierdził, iż brak jest aktualnie podstaw do wypłaty świadczenia (k. 29).

Niesporna pomiędzy stronami pozostawała kwota świadczenia wyliczona przez pozwanego w wysokości 2.800 złotych (k. 28). Zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia odnoszącymi się do wymienionej powyżej polisy pozwany wypłaca świadczenie z ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci po przedstawieniu polisy przez osobę uprawnioną. Świadczenia płatne są w ciągu 14 dni od daty dostarczenia pozwanemu wymaganych dokumentów (§ 28 ogólnych warunków ubezpieczenia dalej jako: „owu” k. 54). Na podstawie § 29 owu jeżeli osoba uprawniona nie zgadza się z ustaleniami jednostki organizacyjnej pozwanego co do odmowy zaspokojenia roszczenia albo co do wysokości roszczenia, może w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia w tej sprawie zgłosić na piśmie żądanie ponownego rozpatrzenia sprawy przez bezpośrednią nadrzędną jednostkę organizacyjną pozwanego (k. 54). W zakresie wypłaty świadczenia analogiczne regulacje znajdowały się w polisie K. J..

Powód M. J. wyjaśnił, iż dopiero w czerwcu 2014 roku ojciec W. J. pokazał mu pismo z dnia 4 września 2009 roku, adresowane do jego matki. Przed tą datą nie znał szczegółów dotyczących umowy ubezpieczenia zawartej przez N. J., w której został wskazany jako uposażony i posiadał jedynie ogólne informacje w tym zakresie (k. 67v – 68, 47v).

Dodał również, iż od ojca dowiedział się, że już w 2009 roku, gdy było wypłacane świadczenie dla jego siostr, w jednostce organizacyjnej pozwanego została złożona polisa zawarta na jego rzecz przez matkę. Przedstawione przez powoda okoliczności znalazły odzwierciedlenie w zeznaniach złożonych przez świadka W. J. (k. 48 – 48v), który przyznał, iż w 2009 roku złożył oryginał polisy dotyczącej syna w przedstawicielstwie pozwanego celem naliczenia wysokości świadczenia, a następnie wraz z żoną otrzymali od pozwanego pismo z dnia 4 września 2009 roku (k. 5). Wskazał, iż dopiero w czerwcu 2014 roku powiedział powodowi o kwocie świadczenia i miejscu, gdzie można ją odebrać. Podał, iż wcześniej nie mówił synowi o pieniądzach, ponieważ nie było potrzeby ich wypłaty, nadto z uwagi na wiek powoda obawiał się o sposób ich wykorzystania. Dodał, iż wraz z żoną systematycznie opłacali składki ubezpieczeniowe w związku z zawartymi umowami ubezpieczenia na rzecz wszystkich, często kosztem odebrania dzieciom kieszonkowego. Zeznał, iż zarówno w polisie oraz informacjach pochodzących od pozwanego nie było szczegółów dotyczących terminu wypłaty świadczenia oraz upływu okresu przedawnienia.

Na podstawie przepisu art. 819 k.c. roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech (§ 1). Bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia (§ 4). Zgodnie z przepisem art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Na wstępie należy wskazać, iż wbrew odmiennym twierdzeniom strony pozwanej powód nie był zobowiązany do wskazania jakie w jego ocenie zasady współżycia społecznego zostały naruszone. Wymogiem zastosowania przez sąd orzekający art. 5 k.c. nie jest sprecyzowanie i oznaczenie zasady współżycia społecznego rzekomo naruszonej przez stronę. Stanowisko, że sąd, rozstrzygając sprawę na podstawie art. 5 k.c., powinien określić wprost zasadę współżycia, na którą się powołuje, było przyjęte we wcześniejszym orzecznictwie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1964 roku, I PR 159/64, OSN 1965, Nr 1, poz. 19, z dnia 22 listopada 1994 roku, II CRN 127/94, nie publ., z dnia 14 października 1998 roku, II CKN 928/97, OSNC 1999, Nr 4, poz. 75). Obecnie judykatura odstąpiła od niego przyjmując, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa, a przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2014 roku, V CSK 322/13, LEX nr 1491263 i orzecznictwo tam powołane – m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2001 roku, I CKN 458/00, nie publ., z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 1756/00, nie publ., z dnia 6 stycznia 2009 roku, I PK 18/08, OSN 2010, nr 13-14, poz. 156, z dnia 16 czerwca 2009 r., I CSK 522/08, nie publ., z dnia 23 maja 2013 r., IV CSK 660/12, nie publ.). Zastosowanie art. 5 k.c. w odniesieniu do zarzutu przedawnienia nakazuje ocenę interesów i postaw obu stron roszczenia, tj. zarówno uprawnionego, jak i zobowiązanego na tle całokształtu okoliczności sprawy, przy czym nie jest wykluczone uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa wtedy, gdy przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia leżą po stronie uprawnionego, zwłaszcza jeżeli przemawia za tym charakter uszczerbku lub szczególna sytuacja uprawnionego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2014 roku, V CSK 322/13, LEX nr 1491263 i orzecznictwo tam powołane – m.in. por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7 – 8).

Sąd stoi na stanowisku, że uwzględnienie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, prowadzące do przyjęcia, że roszczenie uległoby przedawnieniu, zanim powód jako uposażony dowiedział się o przysługującym mu świadczeniu, w związku z zawartą przez N. J. umową ubezpieczenia i w konsekwencji oddalenie powództwa z tej przyczyny, godziłoby w zasady etycznego i uczciwego postępowania, a tym samym stanowiło nadużycie prawa (art. 5 k.c.). Istotne znaczenie dla oceny tego zarzutu z punktu widzenia zasad współżycia społecznego w ocenie Sądu ma też czas oraz faktyczne przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia przez powoda. Opierając się na wszechstronnym rozważeniu całokształtu okoliczności rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, iż po stronie powoda nie istniało zawinione zaniechanie w dochodzeniu wypłaty świadczenia, ponieważ nie posiadał on w tym zakresie wiedzy. Podniesienie zarzutu przedawnienia może być uznane za nadużycie prawa jedynie zupełnie wyjątkowo, aby

w danym wypadku można było przyjąć, że podniesienie zarzutu przedawnienia jest nie do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego, musi zostać w szczególności wykazane, iż bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami. Istotne znaczenie dla oceny zarzutu przedawnienia z punktu widzenia zasad współżycia społecznego może mieć zwłaszcza czas opóźnienia w dochodzeniu roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2000 roku, III CKN 522/99, LEX nr 51563). Powód niezwłocznie po tym, jak poznał szczegóły dotyczące polisy, podjął kroki celem uzyskania świadczenia. Brak wiedzy powoda o należnym mu świadczeniu stanowił niewątpliwie obiektywną przesłankę opóźnienia w żądaniu wypłaty świadczenia. Wprawdzie pozwany jako dłużnik, podnosząc zarzut przedawnienia, wykonuje swe prawo podmiotowe, jednak powszechnie przyjmuje się, że wykonywanie tego prawa jest pozbawione skutków prawnych, jeżeli pozostaje ono w sprzeczności z dotychczasowym zachowaniem się dłużnika. W ocenie Sądu w realiach przedmiotowej sprawy pośrednio pozwany swoim poprzednim zachowaniem uniemożliwił powodowi terminowe wystąpienie z wnioskiem o wypłatę świadczenia poprzez skierowanie pisma z dnia 4 września 2009 roku jedynie do N. J., a nie bezpośrednio do uposażonego, a następnie podniósł zarzut przedawnienia. W takich okolicznościach można pozwanemu przypisać działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz etycznego i uczciwego postępowania w stosunku do uposażonego, który nie posiada fachowej wiedzy prawniczej w przeciwieństwie do ubezpieczyciela będącego profesjonalnym uczestnikiem obrotu prawnego. Tego typu postępowanie pozwanego nie zasługuje na ochronę prawną oraz społeczną aprobatę, a nadto podważa zaufanie obywateli do instytucji ubezpieczeniowych. Osoba zawierająca umowę ubezpieczenia i regulująca terminowo składki z tego tytułu w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości oraz standardów realizacji zobowiązań umownych, może zasadnie oczekiwać wypłaty należnego jej świadczenia. Powód nie został nawet poinformowany o możliwości odbioru świadczenia. Uwzględnienie zarzutu przedawnienia w realiach przedmiotowej sprawy w istocie doprowadziłoby do podważenia celu analizowanej umowy zawartej na okres 18 lat, a jednocześnie stanowiłoby naruszenie zasady uczciwego i rzetelnego wykonywania zobowiązań z poszanowaniem uprawnień drugiej strony stosunku zobowiązaniowego poprzez wykorzystanie posiadanej przez ubezpieczyciela pozycji. Mimo istotnej funkcji jaką pełni przedawnienie, to jest funkcji stabilizującej stosunki społeczne, funkcja ta nie przedstawia się jako nadrzędna; musi ona bowiem w pewnych sytuacjach ustąpić przed inną wartością, jaką jest prawo strony do uzyskania orzeczenia zgodnego z poczuciem sprawiedliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2013 roku, V CSK 516/12, LEX nr 1422124). Zdaniem Sądu uwzględnienie roszczenia powoda stanowi realizację jego prawa do uzyskania orzeczenia zgodnego z poczuciem sprawiedliwości.

Podsumowując, na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w punkcie I wyroku. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty procesu złożyła się opłata od pozwu ustalona na podstawie art. 28 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 j.t.).

Sędzia